





dr hab. Edmund Kawalik - ekonomista  
 prof. dr hab. Andrzej Kuczyński - ekonomista  
 prof. dr hab. Władysław Kurczak - biolog  
 prof. dr hab. Edward Lipiński, członek zarządu PZU - ekonomista  
 dr Jan Józef Lisowski - krytyk literacki  
 dr hab. Edward Łukawski - ekonomista  
 Hanna Malinowska - pisarka  
 prof. dr Marian Włodarski - historyk  
 Tadeusz Mioduski - publicysta  
 Adam Michalski - historyk  
 Halina Miłkowska - aktorka  
 Edmund Młynarski - kompozytor, muzykolog  
 dr Ireneusz Nowakowski - socjolog  
 Sławomir Pająk - pisarz  
 doc. Stanisław Różkowski - art. plastyk  
 dr hab. Barbara Skarga - filozof  
 prof. dr Irena Świątkowska - filolog  
 dr Adam Szustowski - socjolog  
 Julian Strykowski - pisarz  
 Jan Józef Świątkowski - pisarz  
 Stanisław Szustowski - publicysta  
 Wiesława Szustowska - poetka  
 dr Marek Tęczyński - socjolog  
 Karol Tęczyński - filozof  
 dr Andrzej Tęczyński - socjolog  
 prof. Henryk Wierzyński - historyk  
 dr Andrzej Wierzyński - krytyk filmowy  
 Krzysztof Wolicki - publicysta  
 Wiktor Wroński - pisarz  
 dr Maria Wrońska - teatrolog  
 doc. dr hab. Andrzej Wroński - historyk sztuki  
 Adam Wroński - pisarz  
 prof. dr hab. Andrzej Wroński - historyk literatury  
 prof. dr hab. Andrzej Wroński - urbanista

W Warszawie odbywa się obecnie 13 cykl wykładów. Na koniec wykładów po-  
 dajemy aktualny plan zajęć.

**Dziękuję** przede wszystkim za zainteresowanie. W dniu  
 11 lutego br. doszło w Krakowie do brutalnych działań IO i SB przeciwko  
 kom. wykładu Adama Wrońskiego, odbywającego się w ramach YM. Oto przebieg zaj-  
 ędów, które rozkojarzono w oparciu o Oświadczenie Studenckiego Towarzystwa Soli-  
 darności w Krakowie z dn. 13 lutego br.: "11 lutego w czasie wykładu Wroń-  
 nika ulica Floriańska została /.../ obławiona przez funkcjonariuszy IO i SB.  
 Wykład słuchało ok. 120 osób. Po upływie niepełnej godziny do sali weszli  
 byli funkcjonariusze IO, SB i Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Prezydenta  
 Miasta Krakowa, domagając się "rozwiązanie nielegalnego zebrań." Po wyjdzie-  
 niu, że spotkanie ma charakter samokształceniowy, wykładowa kontynuacja odbył.  
 W odpowiedzi milicjanci usiłowali siłą wyprowadzić słuchaczy, szarpali ich przy  
 tym i kopali. Wyklekli studenta J.Z. Skarę, którego pobito i wrzucono do kocio-  
 loku. Aby bronić się przed przemocą, uczestnicy spotkania wzięli się za ręce.  
 Wtedy nalyło grom kawiącego. Słuchacze wykładu odcięli Hymn Polski, Bose ca-  
 Polishe oraz kawię z 1905 roku. Jeden z oficerów SB nakazał opuszczenie mie-  
 sczyna grożąco policjantom wszystkich zgromadzonych i zapewniając strażak o możli-



ów akcji skierowanym przeciwko samokształceniu.

Reakcja władz uczelni. Władze Uniwersytetu Warszawskiego żywo zareagowały na "pokątne, zdobywanie wiedzy przez studentów. Okazuje się, że Uniwersytet jest nie tylko placówką dostarczającą wiedzę, ale także ze celowo i skutecznie ją limitującą. Jest rzeczą zastanawiającą, że i tak która forma działalności niezależnego ruchu studenckiego budzi taki sprzeciw uczelni jak samokształcenie - niekontrolowana forma nauki.

W listopadzie 1977 r. na wielu wydziałach dziekani korzystając z informacji, które pochodzić mogły tylko od MO i SB /po wykładach miały miejsce wypadki legitymowania uczestników udających się do domów/ wzywali do siebie studentów chodzących na wykłady i starali się przestraszyć ich. Na przykład prof. Sokolewicz /kierownik katedry Etnografii U/ powiedział J. Bułatowi i J. Szczepkowskiemu, powołując się na prorektora d/s studenckich, że zostaną skreśleni z listy studentów, jeśli nadal będą chodzili na wykłady. Wypadło to dziwnie, gdyż obaj nie zdążyli jeszcze być na żadnym. Niekiedy argumentacja dziekanów miała formę groteskową. Twierdzono np., że Uniwersytet Łódzki jest normalnym uniwersytetem i należy wybrać albo studia na UW albo na UL.

Członkowie SKS-u J. Bułat i T. Kruk udali się do Prorektora UW, prof. Orłowski go, aby wyjaśnić, czy groźby represji są inicjatywą dziekanów czy wyrażają oficjalne stanowisko władz uczelni. Pozmowa wypełniona była sformułowaniami: "Jak śmieć zadawać pytania", "Czy uniwersytet, na którym studiowało tylu nieskazitwych ludzi, ma obowiązek tłumaczenia się przed studentami", "Czy wy w ogóle licicie na siebie za studentów". Trzeba było niemal się natrudzić, by uzyskać w końcu odpowiedź: "Chodzenie na wykłady UL jest prywatną sprawą studenta, lecz musi się on liczyć z konsekwencjami, gdyż narusza w ten sposób regulamin studiów i ślubowanie studenckie. Prorektor nie chciał wyjaśnić w których punktach.

Tego typu interpretacja ślubowania i regulaminu jest dla nas zaskoczeniem. Usiłuje się bowiem odebrać studentom podstawowe ich prawo - prawo do rozwijania własnych zainteresowań i pogłębiania swoich wiadomości.

Także na Politechnice Warszawskiej akcja samokształceniowa spowodowała działania, których celem jest odstraszenie studentów od udziału w wykładach UL. Rada Uczelniana SZSP sporządza "czarną listę" studentów uczęszczających na wykłady i przedstawia ją Radom Wydziałowym. Oczywiście jest, skąd pochodzą informacje, podane przez Radę - w ten sposób SZSP włącza się w akcję wymierzoną przeciw samokształceniu, prowadzoną przez IO i SB.

## 2. Sprawa ślubowania studenckiego.

W Biuletynie nr 1 z dn. 12.XI.1977 r. zamieściliśmy tekst projektu nowego ślubowania studenckiego przesłanego z początkiem roku akademickiego przez Ministerstwo Nauki, Techniki i Szkolnictwa Wyższego władzom wyższych uczelni w Polsce. Projekt ten zawierał m.in. sformułowanie: "Ślubuję uroczyście /.../ stosować się do poleceń władz akademickich..." Dotychczas obowiązujące ślubowanie mówi o przestrzeganiu "warsztatów szkoły i organów zwierzchnich". Wykazaliśmy, że jest to bardzo ważna różnica. Ślubowanie obowiązuje każdego studenta w sensie prawnym, a w razie jego sfałszowania mogą sfałszować prawa studentów lub naruszać je w życiu prywatnym. Postulowaliśmy, aby treść nowego ślubowania została ustalona w wyniku otwartej dyskusji na wyższych uczelniach, 23.XI.1977 r. na SGPiS-ie ukazał się tekst "Relacjonista dla przewodniczącego grupy działania" wydany przez IO SZSP. Zawiera on m.in. informacje o powstaniu SKS-u w Warszawie, a także obszerny fragment naszego Biuletynu nr 1. Komentarz jego treść redakcja Relacjonisty pisał m.in.: "Jako SZSP otrzymaliśmy wspomniany tekst /ślubowania/ na początku roku akademickiego 1977/78 w celu przeprowadzenia nad nim dyskusji w ciągu najbliższych 6 miesięcy /.../ Dyskusję tę rozpoczynamy w czasie akcji obywatelskiej by zakończyć ją w maju 1978. Dyskusja ta będzie się toczyć nie tylko na SGPiS-ie, ale w

zwa Środoziemną Akademią Kraju Uniwersytetu Warszawskiego nie wyłączone", D  
skusała nad tekstem ślubowania podjęli z własnej inicjatywy studenci z katedry  
Stereometrii UW. Jej wynikiem był komentarz do projektu ministerstwa, wywieziony  
katedrze i po kilku dniach zdjęty przez anonimową osobę. 31.I.1978 r. by Wydział  
le Fizyki UW wywieziono "Informację w sprawie nowego ślubowania studenckiego"  
podpisaną przez pełnomocnika dziekana d/s studenckich mgr A. Radlińskiego. Pod  
jęty w skrócie jej treść: "Wszystkie wyższe uczelnie w Polsce zostały zobowiąza  
ne do przedstawiania swych uwag lub własnego projektu. Rektor UW przekazał pro  
jekt ministerstwa dziekanom oraz RW SZSP. W szczególności projekt ten przysłał  
działem wydziału fizyki. Ze względu na krótki, kilkudniowy termin przeznaczony  
na konsultacje projekt ten nie był szerzej kampanijnie dyskutowany na naszym Wy  
dziale i został odesłany do rektoratu bez uwag." Następnie wraz z poprawkami wni  
sionymi przez wydziały był on rozpatrywany przez Senat UW, który zaproponował se  
reg zian. Projekt UW został przesłany do ministerstwa, gdzie jest obecnie roz  
patrywany - żadne decyzje dotychczas nie zostały podjęte.

Oto treść projektu Senatu:

"Świadom swych obywatelskich obowiązków oraz przysługujących mi praw pozny  
najpiękniejszych tradycji i dokonań naszego narodu, pragnąc ze wszystkich sił  
służyć socjalistycznej Ojczyźnie ślubuję uroczyście:

- zachować zawsze postawę godną studenta Polskiej Rzeczypospolitej  
Ludowej
- być rzecznikiem socjalistycznej sprawiedliwości społecznej i go  
sternu
- studiować rzetelnie i przygotowywać się wytrwale do pracy zawod  
wej oraz aktywnego życia społecznego
- odnosić się z szacunkiem do wszystkich ludzi pracy, do nauczycie  
li akademickich
- przestrzegać regulaminu studiów i stosować się do zarządzeń wład  
z akademickich
- dbać o dobre imię uczelni, postępować zgodnie z zasadami koleżeń  
skiego współzycia, być uczciwym i prawym."

W projekcie nie używa się sformułowania "stosowania się do poleceń władz a  
kademickich", przeciwko któremu szczególnie protestowaliśmy. Nie wiadomo jednak  
jaka decyzję podejmie ministerstwo. / Istocie systemu t. zw. konsultacji leży do  
wielu niekierowanie, w jakim stopniu władze muszą uwzględniać zgłaszane postulaty  
często wogóle nie dochodzi do dyskusji.

Podtrzymujemy apel do studentów, aby domagali się otwartej dyskusji za tem  
ślubowania. Zwracamy się do SZSP z prośbą o wyjaśnienie swego stanowiska w tej  
sprawie.

### 3. Pismo studenckie.

Wśród wielu niezależnych pism ukazujących się w ostatnich czasach są dwa stu  
denckie: "Indeks" redagowany przez grupę osób związanych ze środowiskami studen  
ckimi w Warszawie, Krakowie, Łodzi i Wrocławiu oraz gdańsko-lubelski "Strzeżnik".  
On te pisma ukazują się od października ubiegłego roku.

### 4. Sprawa Macieja Grzywaczewskiego.

Minał właśnie ósmy miesiąc od dnia, w którym Maciej Grzywaczewski, student  
II roku filozofii Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, został skreślony z  
listy studentów. Do tej pory sprawa ta nie doczekała się rozwiązania. O relegowa  
niu Macieja Grzywaczewskiego pisaliśmy już obszernie w pierwszym numerze naszego  
biuletynu. Przypomnijmy jeszcze raz najważniejsze fakty. 13 lipca 1977 r. pro  
fesor wydziału filozofii ks. doc. J. Norawiec skreślił z listy studentów Grzywa  
czewskiego pod pretekstem niedopełnienia obowiązków studenckich /brak zaliczenia  
w III semestrze, 2 z 8 egzaminów przekożone na sesję poprawkową/. W tym miejscu  
konieczne jest wyjaśnienie: skreślenie w czasie wakacji, tj. przed zakończeniem



W liście dr. został określony z listy studentów UJ Roland Kruk, student II roku geografii. W grudniu 77 r. R.Kruk został usunięty z ćwiczeń z hydrografii. Bezpośrednim powodem było opuszczenie przez niego jednego zajęcia. Obecność była częściowo usprawiedliwiona, gdyż w tym czasie poprawiał on swoje ćwiczenia z geointerpretacji, korzystając z godzin konsultacji, pokrywającymi się z godzinami ćwiczeń.

Ćwiczenia z hydrografii mają charakter samodzielnej pracy, wykonywanej w ciągu 2,5 godz. Tak więc istnieje praktyczna możliwość wykonywania ćwiczeń w innym terminie z inną grupą. Prowadzący ćwiczenia mgr Danuta Daniśiak nie zgodziła się na to, by R.Kruk odbyte ćwiczenie odrobił następnego dnia. Poprzednio R.Kruk kilkakrotnie strzymywał za pracę wykonaną na ćwiczeniach ocenę niedostateczną. mgr Daniśiak uważa, że dwie oceny niedostateczne i jedna niechciana wykluczają możliwość zaliczenia ćwiczeń, nie zgodziła się na poprawienie ocen i usunięta R.Kruka z zajęć /do końca pozostawiały jeszcze 4 ćwiczenia/. R.Kruk wystąpił do Dziekana /doc.drn hab.St.Otoża z prośbą o warunkowe dopuszczenie do sesji zimowej /po zaliczeniu pozostałych zaliczenia/. Prośbę tę Dziekan odrzucił, a ponieważ R.Kruk powtarzał rok, skreślił go z listy studentów "z powodu niezaliczenia sesji zimowej". Decyzję tę podtrzymał Prorektor d/s studenckich, do którego relegowany się odwołał.

W podobnych sytuacjach normalną praktyką jest wyrażenie zgody na poprawienie przez studenta oceny bądź odrobienie zaległości. R.Krukowi możliwość taką odmówiono.

Roland Kruk jest członkiem Studenckiego Komitetu Wspomagal Solidarności w Warszawie. Postępowanie władz uczelni wobec niego uważamy za represję w związku z jego działalnością w SKS-ie.

6. Biblioteka studencka.

W wielu bibliotekach, m.in. w Bibliotece Narodowej i w Bibliotece UW, znajdują się książki i czasopiśmi w języku polskim wybrane na granicę, niedostępne dla czytelników. Można je przeczytać za specjalnym zezwoleniem w wypadku, gdy jest to potrzebne do pracy naukowej.

Student, który w kiosku "Kuchni" może za 50 gr. kupić wydanie z 1977 r. broszurę "Archipelag Kłuski", powieść o "Archipelagu Głog" Aleksandra Solżenicyna, nie może jej skonfrontować z tym dziełem rosyjskiego laureata nagrody Nobla, do czego zachęca zresztą sam autor broszury W. Jankowski. Ktoś, kto jesienią 1977 r. przeczytał w "Życiu Literackim", że prof. Janusz Kofakowski jest wielkim filozofem i że nie wszystkie jego poglądy są słuszne, nie może przeczytać jego "Historii marksizmu" ani wielu innych "naukowych" prac, by też stwierdzić czym różni się od ter. wypowiedzi autorów. Nie można przeczytać "Dzienników" Gombrowicza, nie można zobaczyć ocenie "Ameryki" jak pisze prasa, roli państwa w amerykańskiej "Kulturze" czy wydawnictwa w Szwecji kwartalnika "Anaks". Przykłady można by mnożyć. Jedno jest pewne - w interesie studentów leży, by książki te i wydawnictwa były wprowadzane do kraju i szerszo dostępne w bibliotekach. Takiego zdania powinien być każdy, kto uważa, że studenci jako przyszła inteligencja, od której współzależne będzie losy Polski, muszą umieć samodzielnie myśleć, a wiedza ich musi być pełna.

W związku z taką sytuacją podjęli działania studenci krakowscy, o czym piszemy w dalszej części naszego biuletynu.

W Warszawie od grudnia 1977 r. działa biblioteka studencka. Biblioteka dysponuje książkami i wydawnictwami, wydanymi zagranicą, ofiarowanymi przez osoby prywatne, oraz publikacjami wydanyymi w kraju poza zasięgiem cenzury. Blizszych informacji udzielają członkowie SKS-u.



Zwracamy się do wszystkich z zwoleń o przekazywanie biblioteczki powiadamy książek - w ten sposób książce mogło s nich korzystać dużo więcej osób.

77. Studencka Biblioteka Socjologiczna.

Przy Kole Naukowym studentów socjologii UJ powstała Studencka Biblioteka Socjologiczna. W informacji wydanej przez Radę Biblioteki czytamy, iż istnieje "ogromna ilość badań i opracowań dotyczących społeczeństwa polskiego, które będą w gdy nie ujrzały światła dziennego, bądź ujrzały je s wielkim trudem, i więc po prostu - ciężko udostępnić te materiały, które bliżej nie były publikowane nigdzie. Oni planowały się w swoich nakładach i są nieznane i trudno dostępne. /.../ Te książki wyposycają się na tydzień. Wyposażenie odbywa się w Instytucie Socjologii /Korowa/ na I piętrze. Zamówienia przyjmowane są w środy 10-11, a realizowane /oddanie i oddawanie/ w piątki 13-14. Pracujemy od 22.II.78. Z biblioteki korzystać mogą wszyscy zainteresowani.

A P E L

Jeżeli macie dostęp do niepublikowanych wyników badań - zgłóście nam. Szczególnie prosimy o to pracownikó naukowych. Jeżeli możecie zspewnić pewną ilość materiałów - powiedzcie nam o tym.

Rada Biblioteki: Grzegorz Lindenberga, Krystian Piótek, Agnieszka Wolfrań.

8. "Książki z Biblioteki"

W Instytucie Socjologii UJ ukazuje się w nakładzie 15 egzemplarzy pismo satyryczne "Nowa gazeta". Redagują je dwaj studenci Instytutu - Grzegorz Lindenberga i Jacek Strzalecki.

9. Studenckie Komitety Solidarności w innych miastach.

Aktualnie poza Warszawą Studenckie Komitety Solidarności działają w Gdańsku, Poznaniu i Wrocławiu.

G D A Ń S K .

11.XI SKS wydał oświadczenie "O samowładności wyższych uczelni", w którym generalizowano zmiany, jakie nastąpiły w stosunkach o zachowanie wyższym po 1968 r. Zmiany te doprowadziły do sytuacji uznania istniejącej poprzednio częściowej autonomii wyższych uczelni. W związku z tym SKS wezwał studentów i pracowników naukowych do dyktanda nad stanem praw i uczelni wyższych.

14 i 15 grudnia członkowie SKS-u byli udział w rozprawieniu na terenie Gdańska i stoczni żeglarskiej o czasie i miejscu zwołania wiechu w 7 rocznicę wydarzeń na Wybrzeżu. W uroczystości brało udział ok. 800 robotników i 100 studentów. Jej spokojny charakter został zakłócony przez niezidentyfikowanych osobi-ków, którzy rzucili na osoby robiące zdjęcie.

K R A K Ó W .

21.XI SKS wydał tekst satyryczny "Czas iść" /zamieszczony w katalogu CKN/ i "Współ" /zamieszczony w MS/ ten. książek i publikacji uznanych przez cenzurę s. wrogie ideowo lub politycznie, a tym samym objętych zakazem udostępniania czytelnikom. Studenci i złośni pracownicy nauki mogą je uzyskać jedynie za zgodą Rektora. Profesorowie i docenci nie mają natomiast prawa do korzystania z nich na wykładach. Wśród książek takich znajdują się prace wcałkowicie publikowane polskie wydane za granicą, a nawet dzieła tej samej literatury

20  
20: W. Gombrowicz, Cz. Mikosz, L. Kożakowski.  
Następnego dnia studenci, w ramach akcji na rzecz zwolnienia zakazanych książek rozpowszechniali tekst SMS-u i rozklejali plakaty na mieście. W związku z tą akcją służba bezpieczeństwa przeprowadziła rewizje w kilku mieszkaniach.

26.XI SMS zmierzył się do studentów i pracowników naukowych z apelem o poparcie jego akcji. Na niektórych kierunkach studenci uchwalili rezolucje skierowane do Rektora UW, dziekanów i dyrektora biblioteki, postulując zwolnienie niedozwolonych publikacji. Rezolucje uchwalono m.in. na Wydz. Filologii polskiej r.II, historii r.I, socjologii r.III, fizyki r.III /na Uniwersytecie Jagiellońskim/ oraz na Wydz. Elektrycznym i Elektronice r.III Akademii Górniczo-Hutniczej.

Sprawa Ziemowita Pochitonowa. W ostatnich dniach listopada 1977 r. z Akademii Polniczej w Krakowie został usunięty student V roku Ziemowit Pochitonow. Jest on wczesnikiem krakowskiego SMS-u. Formułując powodem usunięcia było nieszyfowanie w terminie zdawania z lekturatu. Taką samą decyzję podjęły władze AP wobec ok. 20 studentów, jednak wszystkich poza Pochitonowem przeproszono na uczelni. Wyjątkowo potraktowanie jego sprawy usadłowiono "całkowitym brakiem postawy".

SMS w Krakowie w oświadczeniu z dnia 12.XII.1977 apeluje do studentów i pracowników naukowych w całym kraju o wystąpienie w obronie Pochitonowa. SMS podkreśla, że był on dobrym studentem, nigdy nie powtarzał roku, do końca studiów pozostawał na 3 miesiące; usunięcie go z uczelni ma wyłączenie charakter represji politycznej, godzącej w trwający się obecnie niewolniczy ruch studencki.

W Krakowie na wielu wydziałach studenci podejmowali rezolucje, w których domagali się przywrócenia Pochitonowowi praw studenckich.

26.I.br. SMS w Warszawie wystosował list do Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki prof. J. Kalickiego. Apelowany w nim o interwencje w sprawie Pochitonowa i domagany się przywrócenia mu pełni praw studenckich. Stosowanie restrykcji z uczelni jako represji politycznej budzi masę niepokój i sprzeciw. Decyzje takie łamią godność i podstawowe interesy środowiska akademickiego.  
Do dnia dzisiejszego żadnej odpowiedzi na list nie otrzymaliśmy.

## POZNAŃ

280 studentów uczelni Poznania skierowało się w październiku 1977 r. do Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z apelem o przywrócenie Steniskawowi Maradezskowi prawa do pracy na Uniwersytecie Poznańskim. W odpowiedzi na to władze uczelni zareagowały "rozmowami wyjaśniającymi", w trakcie których sukcesownie Maradezski oraz przy pomocy gróźb nakłanianie studentów do wycofania podpisów. W wyniku tych wydarzeń w dniu 15.XI.77 r. zawiązał się Studencki Komitet Solidarności w Poznaniu. W oświadczeniu SMS-u czytamy: „Zadaniem SMS-u jest reprezentowanie praw i interesów studentów. Potrzeba ta wynika z narastających wypadków funkcjonowania administracji uczelni /.../ i braku faktycznego, zorganizowanego reprezentanta środowiska studenckiego.” Jednocześnie SMS współpracował do SKSP o najlepsze uszanowanie książalności.

## WROCŁAW

24.XII.1977 r. 240 studentów uczelni wrocławskich wystosowało do Marszałka Sejmu list z apelem o przywrócenie pracy doc. pracownikom naukowym Uniwersytetu Wrocławskiego - W. Bartosiewiczowi, M. Chmieln i E. Poradynie. Zostali oni pozbawieni prawa prowadzenia zajęć na uczelni po podpisaniu petycji o zwolnienie uwiecznionych pracowników i współpracowników KOP-u. Podobne represje dotknęły kilku wykładowców w eksperymentalnej szkole matematycznej.

W dn. 12 i 13.I.br. członkowie SMS-u prowadzili punkty konsultacyjne na Politechnice Wrocławskiej, Uniwersytecie i Akademii Medycznej. W punktach udostępniali